

Już Wawrzyniec Surowiecki, historyk i publicysta z przełomu XVIII i XIX w. pisząc o poszarpanych ruinach pewnego zamku stwierdził, że świadczą one o wielkości twórców i niekwestionowanej potęgach. Przypomniawszy te słowa podczas sesji WRN w Białymstoku, poświęconej ochronie zabytków, jako memento dla naszego pokolenia: Nie pozwólmy, aby historia oceniła nas jako tych, którzy dopuścili do ostatecznej zagłady spuścizny po przodkach, zmarowali to, co oszczędziły wojny i barbarzyństwo najeźdźców.

Do skutecznej ochrony potrzebne jest dobre rozpoznanie zabytków, odpowiednia konserwacja i właściwe użytkowanie oraz eksponowanie. Tylko tyle — i aż tyle. Bez spełnienia któregoś z tych warunków nie ma mowy o pełnej opiece nad dorobkiem kultury.

Czy można powiedzieć, że na Białostocczyźnie istnieje pełne rozpoznanie zabytków? I tak — i nie. Relikty przeszłości starzeją się bowiem szybciej od nas i to co wczoraj było zwykłym elementem teraźniejszości, dziś urosło do rangi obiektu, który trzeba odczarować i chronić. Trwają ciągle prace penetracyjne, prowadzone przez Biuro Badań i Dokumentacji Zabytków — i to z efektami. Ewidencje zabytkowych cmentarzy rozpoczęto dopiero w roku ubiegłym. Trzeba jednak powiedzieć, że w tej mierze, szczególnie w

przed ustawą o ochronie dóbr kultury. Zarejestrowano wtedy pałacyk gościnny Branicich przy ul. Kilińskiego, siedzibę Muzeum Regionalnego. Natomiast Pałac Branicich, jako zespół siedmiu obiektów zabytkowych, umieszczono w tej księdze w roku 1958, pod pozycjami 139 — 145. Ostatnio do rejestru wpisano dzwonnice w Domanowie w gminie Brańsk, chałupę z roku 1813 we wsi Dubasiewskie w gminie Suchowola oraz układ przestrzenny Krynek (rynek sześcioboczny, z którego wybiega 12 ulic), będący jednym z najlepiej zachowanych przykładów oryginalnej XVIII-wiecznej polskiej myśli urbanistycznej.

Tom „A” zawiera 451 wpisów. Ale część zabytków zarejestrowano do ksiąg województwa łomżyńskiego i suwalskiego. Początkowo włączano tu również obiekty archeologiczne, przeniesione następnie do

Prace remontowo-konserwatorskie finansowane są ze środków państwowych, z budżetu centralnego i terenowego. Ale niektórzy właściciele użytkowników, pomagani przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i pod fachowym nadzorem konserwatorskim, zabraли się również do prac remontowych. W latach 1975—79 wydatkowano na ten cel 55,5 mln zł. Obecnie również, na koszt właścicieli, trwa prace remontowo-konserwatorskie w 16 obiektach, w tym cerkwiach, kościołach, dworach, młynach, w Turośni Kościelnej, parkach pałacowych w Rudce i Hieronimowie, parkach dworskich w Makowianach i Zabudowie.

Jednakże w dalszym ciągu na Białostocczyźnie znajdują się obiekty opuszczone i w dość znacznym stopniu zdezastrowane. Mimo składanych ofert nie udało się znaleźć dla

nianego, postanowione utworzyć Muzeum Wsi Białostockiej, z lokalizacją na terenie Uroczyska Pietrasze w Białymstoku. Powołanie placówki zaplanowano na rok bieżący. Ale w skansenie znaleźć się może w najlepszym wypadku kilkadziesiąt zabytków. Reszta powinna zostać tam, gdzie je wybudowano i być należycie chroniona. W tym celu potrzebna jest działalność popularyzatorsko-oświatowa na wsi, w szkołach i placówkach kulturalnych. Rolnicy — a podkreślali to radni na sesji, nie zawsze bowiem zdają sobie sprawę z wartości ich starych domostw, pięknych bram wjazdowych.

Sporo zrobić może w tej mierze społeczny ruch ochrony zabytków. Przy czym nie chodzi tu tylko o działalność komisji opieki nad zabytkami przy ZW PTTK, która skupia około stu zapaleńców, sprawujących pieczę nad wszystkimi ważniejszymi obiektami. Coraz więcej inicjatyw wykazują też towarzystwa regionalne, jak chociażby w Bielsku

KOMU ZABYTEK?

ostatnich latach, zrobiono bardzo wiele.

Co więc figuruje na mapie zabytków Białostocczyzny? Przede wszystkim 40 miejscowości, które posiadają zabytkowe zespoły urbanistyczne. Liczbę zabytków architektury murowanej szacuje się na około 600. Jeśli chodzi o zabytkowe zespoły parkowe, naliczono ich 162. Ilość zabytkowych cmentarzy wynosi około 120. Licznie reprezentowane są na Białostocczyźnie zabytkowe obiekty drewniane, ich liczba sięga tysiąca.

Do zabytków nieruchomych zaliczają się ponadto obiekty archeologiczne. Ewidencja konserwatorska obejmuje obecnie 935 stanowisk archeologicznych z czasów prehistorycznych oraz średniowiecza, w tym 52 grodziska, 433 osad i obozów, 306 cmentarzysk, kurhanów i grobów.

Odrębna i pokaźna grupa to zabytki ruchome, stanowiące wystrój i wyposażenie wnętrz (malarstwo, rzeźba, rzemiosło artystyczne). Jest ich w województwie około 5 tysięcy.

Sporządzenie właściwej ewidencji zabytków to zadanie pracochłonne. Dokładny opis, wykonanie planów, zdjęć i slajdów dla białostockiego Biura Dokumentacji posiada jedno z najbogatszych w kraju archiwów fotograficznych zabytków. Kolejnym etapem są studia historyczno-architektoniczne bądź urbanistyczne z wnioskami co do właściwej ochrony. Część zabytków Białostocczyzny posiada już pełne opracowania naukowo-dokumentalne, w tym 22 układy urbanistyczne, 36 obiektów architektury murowanej i 9 — drewniane. Prace ewidencyjne i studialne nad wszystkimi rodzajami zabytków są kontynuowane.

Najcenniejsze obiekty wpisane są do Rejestru Zabytków. Bardzo ciekawa to księga, składająca się z dwóch tomów, „A” — zabytków nieruchomych, „B” — ruchomych. Można przy jej pomocy prześledzić całe dzieje ochroniarstwa. Pierwszy wpis pochodzi z roku 1947, a więc na długo

odrębnego Rejestru. No i zdaje się, niestety, że wpis trzeba skrócić, bo zabytek przestał istnieć. Tak więc Rejestr „A” liczy obecnie 315 pozycji, „B” — 229, a Archeologiczny — 179.

Jaki jest stan zabytków na Białostocczyźnie? Od krytycznego po bardzo dobry. Stąd potrzeba całego wachlarza działań, mających na celach zachowanie: odbudowę nieomal, restaurację i konserwację. A co się robi? Opracowania Biura Badań i Dokumentacji Zabytków, niezbędne dla robot projektowo-adaptacyjnych i rewaloryzacyjnych, pozwoliły w ostatnich latach na przeprowadzenie prac remontowo-konserwatorskich trzynastu znaczących obiektów architektury i budownictwa. Znajduje się wśród nich zespół synagog w Tykocinie, meczet w Kruszyńskach, dawny klasztor misjonarski w Siemiatyczach, kamienica, dawna komora cesarska w Białymstoku, trzy wiatraki, młyn wodny. Obiekty te służą obecnie przede wszystkim muzealnictwu i wystawiennictwu artystycznemu, także szkolnictwu i innym społecznie przydatnym funkcjom. Na odrestaurowanie zabytków w latach 1975—79 wydatkowano 85 mln zł.

Obecnie pracom konserwatorskim poddawanych jest siedem obiektów. W ciągu najbliższych tygodni w byłym pałacu Hasbacha w Białymstoku znajdą siedzibę Biuro Badań i Dokumentacji Zabytków, Państwowe Przedsiębiorstwo Pracownicze Konserwacji Zabytków oraz Wojewódzki Konserwator Zabytków. Modernizowany jest pałac Buchholtza, siedziba Liceum Sztuk Plastycznych. Na szkole muzyczną adaptowany jest dawny klasztor Karmelitów w Bielsku Podlaskim, a na społeczne muzeum — dawny ratusz. Wieża zboru ewangelickiego w Supraślu po remoncie kapitalnym służyć będzie PTTK, a zespół pałacowo-ogrodowy w Strabli przemacy się na ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy pracowników kultury. Zabezpieczane są ruiny zamku w Tykocinie.

zgodnie z ustaleniami sprawców do składowania a następnie przewiezienia łupu do miejsca jego ukrycia. Odrębnym zagadnieniem jest mentalność i postawa sprawców zabioru pojazdów w celu krótkotrwałego użycia oraz kradzieży dwóch z nich. W pierwszym przypadku ci młodzi mężczyźni chcieli po prostu „pojeździć sobie”, zaimponować kolegom, znajomym

pojazdów, po uprzednim wymontowaniu z nich tych części i podpozostawieniu, które potrafił wymontować w doradnie zorganizowanym „warsztacie”, w stodole swoich rodziców. Zastanawia jednak musi głównie fakt, że 20 i 23-letni mężczyźni potrafili zniszczyć, przez pogniecenie i pobicie karoserii samochodu i to w pobliżu obojczy, w którym mieszkali razem z rodzicami.

GROMADA

dziewczynom, ale z reguły na skutek wadliwej techniki jazdy, nadmiernej szybkości dojeżdżało to do uszkodzenia pojazdu i porzucenia go w miejscu trudno dostępnym (w lesie, na bocznej drodze, na łacie itp.).

W przypadkach kradzieży dwóch samochodów marki „Fiat 125p” zachowanie się sprawców było już działaniem z dużym wyrachowaniem, a nawet premedytacją, połączone z zniszczeniem karoserii

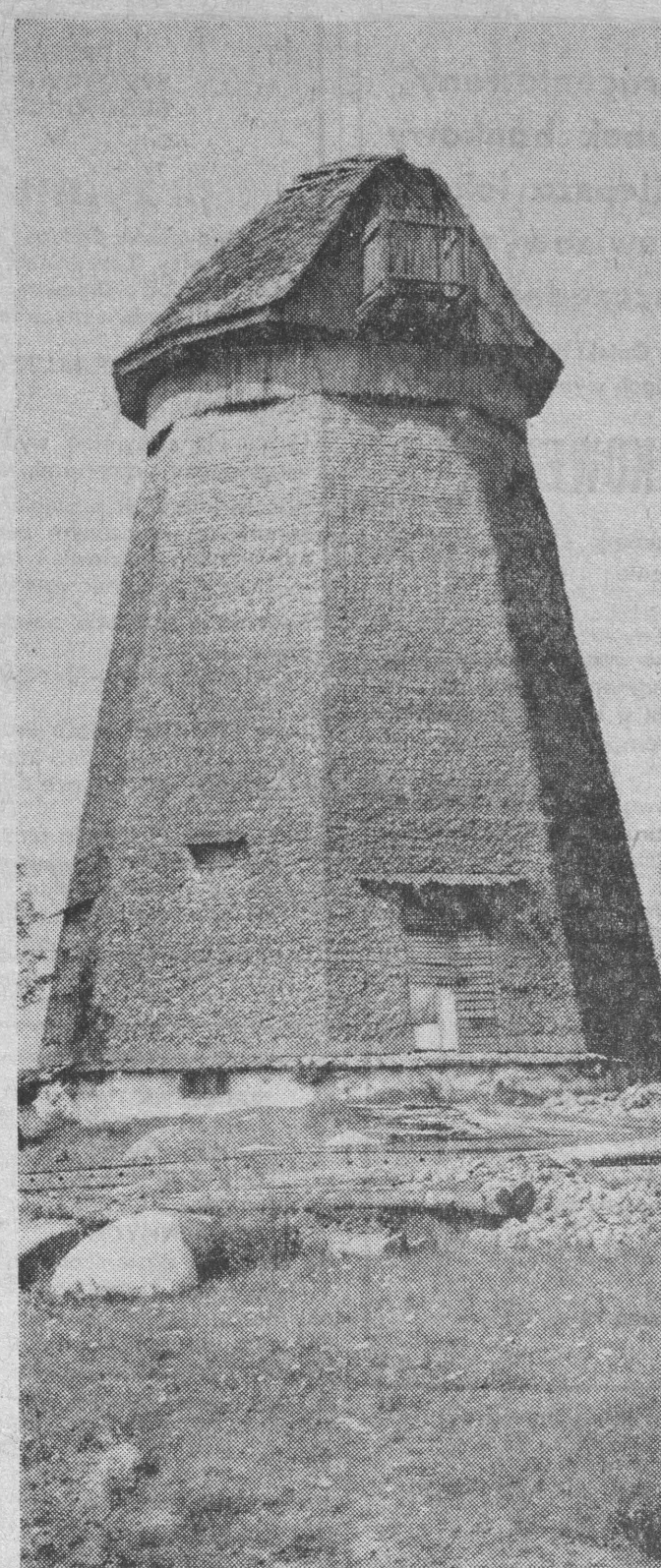
Nikt im w tym nie przeszkodził, rodzice nie zauważyli, że w stodole stały w odstępie kilku dni dwa samochody osobowe nie będące przecież ich własnością, a następnie zniknęły. Czy jest to tylko zbieg okoliczności, czy przykład nieinteresowania się zachowaniem się synów? Na to pytanie nie można było uzyskać jasnej i jednoznacznej odpowiedzi w toku czynności śledczych.

Podobna była postawa członków rodzin pozostałych sprawców. Trudno zrozumieć, że rodzice i żony sprawców, którzy znikał na całe noce z domów, przynosili do domów alkohol, artykuły galanterii, nie zareagowali w sposób obywatelski, poprzestając z reguły na pytaniami „skąd to masz”? Jest to tym bardziej niepokojące, że żaden ze

sprawców w chwili aresztowania od dłuższego czasu nigdzie nie pracowali, a prawie każdy „był w trakcie przyjęcia do nowej pracy”. Młodzi, zdrowi, pełnosprawni mężczyźni pozostawali na utrzymaniu rodziców, żon, a dwóch z nich było już przecież ojcami małych dzieci. Rodzi się więc nieodparcie refleksja, że pasywność tryb życia, przy braku dobrze pojętej więzi rodzinnej, chęci życia „ponad stan” prowadzi szybko i nieodparcie na drogę przestępstwa.

Sprawy sgarbnięć mienia społecznego znacznej wartości w toku wyjaśnień i rozmów wykazały, że doskonale orientują się w zagrożeniu prawnym, nie-karnym za czynu tego rodzaju. Mimo, że za czyn art. 201 kk grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 5 lat albo kara 25 lat pozbawienia wolności, kara grzywny od 500 zł do 1.000.000 zł, kary dodatkowe w postaci pozbawienia praw publicznych na okres od 1 roku do 10, konfiskata mienia, a za przestępstwo z art. 208 kk, 209 kk, 214 kk przewidziane są również surowe kary pozbawienia wolności i grzywny, to jednak nie stanowiło dla nich skutecznego ostrzeżenia. Widocznie wolęli ryzykować dolegliwości prawno-karne w zamian za krótkotrwałą łutę „mocnego i w ich pojęciu dostatecznego życia”. Przedstawione spostrzeżenia dotyczące osób sprawców nie mogą przesłaniać jednak innych okoliczności, które obiektywnie ułatwiały im działalność przestępczą.

Słabe fizycznie zabezpieczenie mienia społecznego przed kradzieżą w placówkach handlowych na terenach gmin, brak zaistniałych nęchanych systemów alarmowych, pozostawianie w szafach i kasetach metalowych



Jakże smutnie wygląda ten wiatrak holender bez skrzydeł. Fot. A. Stasiak



ANIELA ŁABANOW

Tak wyglądała wieża pałacu Hasbacha w roku 1972. Za kilka tygodni zobaczymy, jak ją wyremontowano. Fot. J. Hościłowicz

Pozostawione na nie strzeżonych parkingach samochody, nierzadko z otwartymi wywietrznikami, a czasami i nie zamkniętymi, z atrakcyjnymi przedmiotami — kołuchami, radioodbiornikami, garderobą, dokumentami uprawniającymi do prowadzenia pojazdów mechanicznych, to przecież okoliczności sprzyjające popełnieniu przestępstwa na szkodę obywateli.

Widocznie hasła i apele o zbiorową samoobronę społeczną przed działalnością przestępczą nie dotarły do wszystkich.

Działalność „lotnej gromady” przestępców niedługo zostanie oceniona w wyroku sądownym i dolegliwości prawno-karne będą społecznie i prawną zapłatą za wyrządzone szkody oraz naruszenie porządku prawnego.

WŁADYSŁAW MICHALCZUK

2-3 sierpnia, Żnin

ZŁOT I SEJMIK autostopowiczów i kierowców

* 17 tys. osób na trasach wędrówki

Tradycyjny, doroczny zlot i sejmik autostopowiczów i kierowców odbędzie się 2 i 3 sierpnia w ŻNINIE, malowniczo położonym nad jeziorami i rzeczką Gasawką, stolicy historyczno-etnograficznego regionu Pałuki o blisko 700-letniej tradycji. Program imprezy, przygotowany przez władze miejskie, aktyw turystyczny Żnina i gościnnego wojewódzkiego, przedstawia się bardzo atrakcyjnie i ciekawie.

W sobotę, 2 sierpnia przewidziano konkursy: krajoznawcze o Ziemi Pałuckiej, turystyczne i sprawnościowe (rowery, motocykle i samochody osobowe), znajomości ruchu drogowego, przepisów PZU, piosenki turystycznej i regionalnej oraz wystawę sprzętu turystycznego i ekwipunku autostopowiczów, haftu pałuckiego, pamiątek turystycznych, plakatu i książek. Wieczór zakończy wspólne ognisko połączone z gawędami i występami kapeli ludowej.

W niedzielę, 3 sierpnia odbędzie się sejmik autostopowiczów i kierowców. Społeczny Komitet Autostopu zaprasza zwłaszcza tych, którzy mają już doświadczenia: autostopowiczów — z wędrówek turystycznych i krajoznawczych, kierowców, wszystkich tych co mają coś do powiedzenia na temat autostopu. Chodzi o propozycje, wnioski, uwagi pozytywne i krytyczne.

Udział w sejmiku i zlocie zapowiedzieli dziennikarze, przedstawiciele służb ruchu drogowego MO, organizacji młodzieżowych, Ministerstwa Oświaty i Wychowania, Głównego Komitetu Turystyki, PTTK. Po sejmiku planowany jest przejazd kolejką „retro” połączony ze zwiedzaniem ruin zamku, muzeum kolekcji wąskotorowych w Wenecji i wypokalski w Biskupinie, obiad turystyczny z tradycyjną grochówką. Na za-

kończenie zlotu nastąpi rozdanie licznych nagród i wyróżnień. Wystąpią także zespoły artystyczne Ziemi Pałuckiej.

Autostopowicze i kierowcy mogą zgłosić swój udział w sejmiku i zlocie pod adresem: Oddział PTTK, 90-400 Żnin, Plac Wolności 8, tel. 310. Autostopowicze przysyłają zgłoszenia na kartkach, które znajdują się w książeczce „Autostop-80”. Natomiast kierowcy na kartkach pocztowych.

Na tegorocznych szlakach autostopowych znajduje się już ponad 17 tys. młodzieży a w tym również cudzoziemcy z osiemnastu krajów. Najwięcej z NRD, Czechosłowacji, Francji, RFN, krajów skandynawskich, Anglii, USA a nawet Australii i Japonii.

Kierowcy wyraźnie sprzyjają autostopowiczom. Najlepiej jeździ się w województwach wrocławskim, warszawskim, gdańskim, łódzkim, bydgoskim, krakowskim, toruńskim, poznańskim i olsztynskim. W listach autostopowiczów jest wiele pochwał i podziękowań dla kierowców (zwłaszcza samochodów osobowych) za życzliwość i pomoc.

Autostopowicze, korzystając w dużej mierze z noclegów i gościnności rolników, chętnie odwiedzają ich w celu pomocy w gospodarstwach i przy pilnych pracach polowych.

(h)

W trakcie sezonu

Tegoroczna aura pokrzyżowała dla wielu plany urlopowe. Mniej jest ludzi w popularnych miejscowościach wczasowych i na turystycznych szlakach. Dlatego szczególnego znaczenia nabiera właściwa organizacja wypoczynku w miejscu zamieszkania. Z pytaniem, co w tym zakresie oferuje się klientom, zwróciliśmy się do instytucji profesjonalnie zajmujących się w Kolnie organizacją wypoczynku.

Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Turystycznej „Biebrza” Oddział w Kolnie: — proponujemy jednodniowe wycieczki na Mazury, do Białowieży i Warszawy. Jesteśmy w stanie przygotować także wycieczkę kilkudniową np. z wypadem do NRD. Z takiego wyjazdu skorzystali niedawno pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej. Możemy urządzić ogniska, ale jedynie dla grup zorganizowanych.

OST „Gromada”: — pojeździć amatorsko dwu czy trzydniowy relaks możemy zaoferować jedynie ustną informację, bowiem nie posiadamy folderów propagujących walory turystyczne i rekreacyjne najbliższych okolic. W rejonie Kolna nie mamy również kwatery prywatnych, najbliższe są w Nowogrodzie.

Turystom proponujemy grupowe wycieczki na Mazury i do Warszawy. Zakładam pracę organizujemy wycieczki kilkudniowe — do NRD, Czechosłowacji. Ostatnio za pośrednictwem naszej spółdzielni wyjeżdżali za granicę załogi Zakładu Dzierżawskiego i Gminnej Spółdzielni.

Oddział PTTK: — mamy kilka konkretnych propozycji. M.

in. 2 sierpnia indywidualnych turystów zapraszamy do lasu kurlowskiego na rajd pieszny pn. „Poznajemy i zbieramy runo leśne”. Zaplanowaliśmy również rajd rowerowy po okolicach Kolna. Przygotujemy imprezę pn. „Śpiewamy piosenki turystyczne”, która odbędzie się w drugiej połowie sierpnia. Propagujemy i prowadzimy imprezy sportowo-rekreacyjne dla uczestników kolonii w Płakach i byłowców stancji nieobozowego lata w Kolnie.

— Nie mamy warunków do prowadzenia wypoczynku sprzętu turystycznego. Dlatego radzimy korzystać z usług Ośrodka Sportu i Rekreacji, który przy stadionie miejskim ma wypoczynalne sprzęty sportowe i turystyczne.

Odpowiedzi instytucji zajmujących się w Kolnie fachową organizacją wypoczynku nie napawały optymizmem. Amatorzy jedno czy trzydniowego relaksu skazani są na własną przedsiębiorczość. Wszystkie formy — poza PTTK, odwołują się do świadczących usług indywidualnym klientom. (j)

W odpowiedzi na krytykę

Miejsce dla młodych

Jeszcze wiosną młodzi mieszkańcy CZEREMCHY skarżyli się na kłopoty związane z brakiem miejsca na godziwe spędzenie wolnego czasu, m. in. w kawiarni „Przygranicznej”. W odpowiedzi na krytyczny list, z wyjaśnienia WZSR dowiedzieliśmy się, iż po jego wydrukowaniu doszło do spotkania przedstawicieli: Zarządu Gminnego ZSMP Urzędu Gminnego w Czeremchu, Zarządu GS i kierownictwa restauracji, a także pracownika Działu Gastronomii WZSR. Jak wynika z przeprowadzonych podczas spotkania rozmów, ZARZĄD MŁODZIEŻY BYŁY UZASADNIŁ.

„W związku z tym uzgodniono, — czytamy w piśmie WZSR — że młodym zostanie udostępniona sala kawiarni na prowadzenie działalności rozrywkowej pod patronatem ZSMP, dwa razy w tygodniu. Kierownictwo zakładu zobowiązało do wprowadzenia odpowiedniego asortymentu wyrobów gastronomicznych produkcji własnej oraz napojów bezalkoholowych. Resorowy członek Zarządu GS ka-

wiarniana w restauracji „Jutrzenka”, gdzie dodatkowo 3 razy w tygodniu odbywają się dyskoteki.

Ponadto — pisze dalej Naczelnik — młodzi pracownicy zakładów pracy, mają udostępnione świetlice przyzakładowe, np. w GS, SKR, ZGKM, Zespole Szkół Rolniczych, w ośrodku „Praktyczna Pani” czy w Ochotniczej Straży Pożarnej. Z końcem sierpnia br. zostanie oddana do użytku świetlica Domu Kultury, która będzie wyposażona w niezbędny sprzęt i urządzenia. Natomiast nowy Dom Kultury, którego budowę rozpoczęliśmy w br. zostanie przekazany naszej młodzieży i społeczeństwu w 1984 roku.”

Mamy nadzieję, iż powyższe rozwiązania w pewnym stopniu zaspokoją aktualne potrzeby młodzieży z Czeremchy i Białej Piskiej. Oby tylko wszystkie zapowiadane i obietnice zostały zrealizowane.

(Ag)

USŁUGI

WPHW — naprawy ekspresowe sprzętu zmechanizowanego gospodarstwa domowego, ul. Sienkiewicza 42, tel. 956 lub 333-48 wew. 1, 2. k 2992-0

WPHW — Baza Napraw Telewizyjnych. Białystok, ul. Warszawska 79. Naprawiamy telewizory wszystkich typów. Instalujemy telewizory kolorowe. Zgłoszenia napraw warsztatowych — domowych i ekspresowych, tel. 559. Zgłoszenia odcina doba w niedzielę i święta świadczymy usługi w godzinach 8-16. zgłoszenia napraw domowych. k 2993-0

WPHW — Zakład Instalacji Elektronicznych świadczący usługi instalowania anten indywidualnych. Aleja 1 Maja 29. Zgłoszenia telefoniczne: nr 319-20 i 333-21 codziennie w godz. 7.30-15.30, soboty: 7.30-13.30. k 2994-0

WPHW — naprawa telewizorów, ul. Narowska 3 w godz. 9-17, soboty w godz. 10-17, tel. 257-70, ul. Olszewska 2a, tel. 344-40, zgłoszenia w godz. 10-18, poniedziałki 11-17, tel. 293-13. k 2995-0

WPHW — usługi tapicerskie i meblowe. Białystok, ul. Handlowa 2, tel. 219-07, godz. 9-17. k 2996-0

WPHW — naprawa zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego, ul. Sienkiewicza 42 w godz. 8-18, tel. 333-48 wew. 2 lub 956 — zgłoszenia napraw domowych. k 2997-0

WPHW — naprawa kucharek gazowych i piekarników elektrycznych. Białystok, ul. Bohaterów Getta 3 w godz. 8-18, tel. 344-40, zgłoszenia napraw domowych. k 2998-0

WPHW — naprawa drobnych sprzętów zmechanizowanego gospodarstwa domowego, ul. Olszewska 2a — Starosielce w godz. 10-18, poniedziałki 11-17, tel. 293-13. k 2999-0

WPHW — usługi z zakresu elektroniki samochodowej — Białystok tereny wystawowe, ul. Kawalerska. k 3000-0

ANTENY, elektroniczne ostryżki, kable, przewidywania, tel. 215-44, Kurylo. k 3001-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 277-93, Inż. Sakowski. k 3002-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 235-53, Kallnowski. k 3003-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 4079-00, Dąbrowski. k 3004-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 292-47, 213-87, Gątecki. k 3005-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 222-48, Zawistowski. k 3006-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 334-74, Woroszylo. k 3007-0

NAPRAWA: telewizorów, wynalazcy, kalkulatorów, pralek automatycznych, radio, magnetofonów, przewidywania, kłódków, nuję: Zakład tele-radio-mechaniki, Pator, Sadowa 8. k 3008-0

HYDRAULIK, Tel. 41-09-21, Ruzuk. k 3009-0

PRANIE wykładzin, dywanów, Tel. 354-35, Jarmoc. k 3010-0

NAPRAWA maszyn biurowych, maszyn netytowych oraz kalkulatorów elektronicznych, wszystkich typów wykonana Zakład Mechaniki Maszyn Biurowych, Białystok, ul. Zwierzyniecka 11 m 63, tel. 217-48, Aleksander Głaz. k 3011-0

NAJBEKONOMICZNIEJSZE piece c.o. typu SKP 77 proc. sprawne, wykonuje Zygmunta Kurant, Białystok, Kamieńska 9. k 3012-0

NOVO otwarta pracownia renowacji w Białym Podlasku ul. Sienkiewicza 98, tel. 27-33 poszukuje odbiorców. k 3013-0

KOSCIARKI, ogrodnictwa, bramy, balustrady, garaże — wykonuje, Malczewski, ul. Armii Radzieckiej 164. k 3014-0

BALASKI-TRALKI drewniane do balustrad, wykonuje, Malczewski, ul. Armii Radzieckiej 164. k 3015-0

SZYBY samochodowe, panoramiczne, odbiorców, wykonuje, Malczewski, ul. Armii Radzieckiej 164. k 3016-0

TERRAZOWE — lastryko, Malczewski, ul. Armii Radzieckiej 164. k 3017-0

MAŁE polica Radzymin, Kojewowa 2. k 3018-0

LOKALE

ODSTĄPIE pokój panienkom lub panom. Białystok, ul. Tarasowa 14. k 3019-0

PRZYJME na mieszkanie 3 panie. Białystok, Kosmiczna 23. k 3020-0

MOŁDE małżeństwo (po studiach) z małym dzieckiem poszukuje mieszkania w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4585. k 3021-0

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. TERESIE MIASTKOWSKIEJ z powodu śmierci

OJCA

składają: Zarząd, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Juchnowcu. k 3253-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Inż. WIEŚLAWOWI SĘKOWSKIEMU oraz **Inż. EWELINIE SĘKOWSKIEJ** z powodu zgonu

OJCA I TEŚCIA

składają: Dyrekcja i współpracownicy PRM BR w Elku. k 3254-1

WYRAZY SERDECZNEGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA Dyrektorowi KBK Oddziału Produkcji Materiałów Budowlanych

Ob. JERZEMU JANIKIEMU z powodu zgonu

MATKI

składają: Dyrekcja, OOP, Rada Zakładowa i pracownicy KBK Oddziału Produkcji Materiałów Budowlanych. k 3255-1

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie Męża i Tatusia

LUDWIKA FIŁOŃCZUKA

serdeczne podziękowanie składają pogrzebi w żalobie

żona i syn k 4610-1

WŁADYSŁAWA TOMASZEWSKIEGO

serdeczne podziękowanie składa

żona. k 4600-1

Oprocentowany rachunek bankowy — najlepsza lokata dewizowych oszczędności

działa od 1929 roku

Bank Polska Kasa Opieki SA
otwiera i prowadzi w walutach wymienialnych

RACHUNKI BANKOWE „A”

Odsetki na rachunkach „A” wynoszą:
4—7 % rocznie

w zależności od terminu lokaty.

Rachunki „A” prowadzone są w walucie wpłaty lub w innej walucie wymienialnej wybranej przez klienta. Posiadacze dysponują wkładami w kraju i za granicą. Zwrot wkładu następuje w dowolnym terminie, na każde życzenie.

Rachunki „A” są objęte ustawową tajemnicą bankową. Szczegółowych informacji o warunkach otwierania i prowadzenia rachunków „A” udzielają:

Oddział Banku PKO SA w BIAŁYMSTOKU, ul. Sienkiewicza 40 w godz. 7.45—18.15 w soboty w godz. 7.45—15.15

Agencja Banku PKO SA w SUWAŁKACH, ul. Waryńskiego 1 w godz. 10.00—16.00

Agencja Banku PKO SA w ELKU, ul. Armii Czerwonej 35/2 w godz. 10.00—16.00

Agencja Banku PKO SA w ŁOMŻY, ul. Giełczyńska 11 w godz. 10.00—16.00. k 3231-0

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W BIAŁYMSTOKU

zatrudni

w jednostkach służby drogowej na terenie województwa białostockiego — Odcinek Drogowy Białystok, Bielsk Podlaski, Czarna Białostocka, Czeremcha, Hajnówka, Łapy, Narewka, Nurzec, Sokółka;

łomżyńskiego — Odcinek Drogowy Czyżew, Grajewo, Suwałki;

suwalskiego — Odcinek Drogowy Augustów, Biała k.Piszu, Elk, Giżycko, Olecko, Orzysz, Suwałki.

● kandydatów na stanowisko rzemieślnika — wymagane wykształcenie zawodowe o kierunku mechanicznym;

● robotników niewykwalifikowanych do prac torowych. Kandydaci do pracy winni zgłaszać się w biurze wymieniających jednostek kolejowych, gdzie otrzymają szczegółowe informacje o warunkach pracy i płac.

Ponadto DRKP prowadzi werbunek kandydatów z wykształceniem zawodowym do pracy w służbie wagonowej na stanowiska rzemieślnicze przy naprawie wagonów w Białymstoku, Czeremsha i Elku oraz kandydatów z wykształceniem zawodowym i średnim technicznym do szkolenia na stanowisko młodszego maszynisty pojazdu trakcyjnego.

Informacji w zakresie warunków pracy i płac udziela chętnym Wagonownia Pozaklasowa w Białymstoku oraz Lokomotywnia w Białymstoku, Czeremsha, Elku i Suwałkach. PKP zapewnia stałą pracę i możliwość zdobycia dalszych kwalifikacji i awansu, bezpłatne leczenie, emeryturę w wieku 60 lat, bezpłatne przejazdy koleją, dodatek za wysługę lat, deputat lub ekwiwalent węglowy, bezpłatne umundurowanie służbowe, robocze i ochronne.

K 2457-00

PRZYJME na mieszkanie małżeństwo z 3-letnim dzieckiem poszukuje mieszkania. Białystok, tel. 272-15. k 4581-1

MAŁŻEŃSTWO (nauczyciele) poszukuje mieszkania w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4579. k 4579-1

MAŁŻEŃSTWO z 2-letnim dzieckiem poszukuje pokoju z kuchnią. Białystok, tel. 234-48. k 4573-1

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju z kuchnią z osobnym wejściem w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4585. k 4585-1

BEZDZIEDZIE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią w Białymstoku na 1 rok. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4583. k 4583-1

MOŁDE małżeństwo (po studiach) z małym dzieckiem poszukuje mieszkania w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4585. k 4585-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

mgr FELIKSOWI I ALICJI CISKIM z powodu śmierci

OJCA I TEŚCIA

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, KZ PZPR i współpracownicy „Stolbudu”. k 3250-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

20 lipca br. zmarł były długoletni Prezes Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tykocinie

kol. EDWARD GULKO

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają: Zarząd, Rada Zakładowa, KZ PZPR, Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” w Białymstoku. k 3250-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

20 lipca br. zmarł były długoletni Prezes Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tykocinie

kol. EDWARD GULKO

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają: Zarząd, Rada Zakładowa, KZ PZPR, Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” w Białymstoku. k 3250-1

WYRAZY SERDECZNEGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA Dyrektorowi KBK Oddziału Produkcji Materiałów Budowlanych

Ob. JERZEMU JANIKIEMU z powodu zgonu

MATKI

składają: Dyrekcja, OOP, Rada Zakładowa i pracownicy KBK Oddziału Produkcji Materiałów Budowlanych. k 3255-1

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie Męża i Tatusia

LUDWIKA FIŁOŃCZUKA

serdeczne podziękowanie składają pogrzebi w żalobie

żona i syn k 4610-1

WŁADYSŁAWA TOMASZEWSKIEGO

serdeczne podziękowanie składa

żona. k 4600-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE

z powodu zgonu

PROKOPIA BALCERZAKA

składają: Dyrekcja, OOP, Rada Zakładowa i współpracownicy KBK Oddziału Produkcji Materiałów Budowlanych w Białymstoku. k 3252-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. kol. NINIE I ALEKSANDROWI NIKOŁAJUKOM z powodu zgonu

OJCA I TEŚCIA

składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i Złoga Spółdzielni Mieszkaniowej „Siołeczny Stok” w Białymstoku. k 3244-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE

z powodu zgonu

STEFANA KACZMARKA

składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Przedsiębiorstwa Doświadczalnego Opakowań w Białymstoku. k 3245-1

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. EWIE WÓJCİK z powodu zgonu

OJCA

składają: Dyrekcja i współpracownicy Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego w Białymstoku. k 3246-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. ANNIE PIOTROWSKIEJ z powodu śmierci

MATKI

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, Dyrekcja i współpracownicy Zakładu Budownictwa i Inwestycji WSS w Łomży. k 3261-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. HELENIE I SYLWESTROWI SZCZUKOM z powodu śmierci

OJCA I TEŚCIA

składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Zakładu Budownictwa i Inwestycji WSS w Łomży. k 3261-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. MARIANNIE POPLAWSKIEJ z powodu śmierci

OJCA

składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Zakładu Budownictwa i Inwestycji WSS w Łomży. k 3261-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

mgr. Inż. KRYSZTYNIE KUCZYŃSKIEJ z powodu zgonu

MATKI

składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy OPGK w Białymstoku. k 3261-1

PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTOWO-TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W ELKU

przyjmuje zapisy

kandydatów do klasy pierwszej na rok szkolny 1980/81 przy Zasadniczej Szkole Zawodowej Zespołu Szkół Metalowo-Drzewnych w Białymstoku i przy Zespole Szkół Budowlanych BZB w Elku w zawodzie:

MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH

Nauka trwa 3 lata.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami, wyróżniający się — nagrody.

Absolwentom przedsiębiorstwo zapewnia zatrudnienie zgodnie z wyuczonym zawodem, dobre warunki pracy, nabycie uprawnień do obsługi sprzętu ciężkiego, możliwości kontynuowania nauki.

Podania o przyjęcie należy składać do Kierowników Zajeżdżni PST BR

— w Białymstoku-Kleścinie p-ta Horodniana, tel. 240-71,

— w Elku Dział Służb Pracowniczych, ul. Suwalska 84 tel. 32-31, wewn. 215 lub 216,

dołączając następujące dokumenty:

- 3 zdjęcia,
- metrykę urodzenia plus pieczętka o miejscu stałego zamieszkania w przypadku ubiegania się o internat,
- świadectwo lekarskie,
- świadectwo ukończenia 8 klasy.

O uzyskaniu skierowania do szkoły decydować będzie kolejność nadsyłanych zgłoszeń.

k 3238-1

NADLEŚNICTWO „HAJNÓWKA” w HAJNÓWCE OFERUJE SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH

do ciągnika gąsienicowego TDT-40M oraz żłobiko-opryskiwacza.

O kupno ubiegają się mogą jednostki przemysłu drobnego i spółdzielczości pracy oraz nabywcy indywidualni.

k 3211-1

MIESZKANIE własnościowe 3-pokojowe z oddzielnym wejściem do każdego pokoju na II lub III piętrze w Białymstoku — kupię. Oferty z ceną: Biuro Ogłoszeń nr 4596. k 4596-1

M-5 własnościowe w centrum Białostoku (III piętro) — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4590. k 4590-0

PRACA

PRZYJME nianie do rocznego dziecka. Białystok, ul. Kościelna 6 m 8, tel. 348-45. k 4591-1

PRZYJME ucznia do cukierki. Białystok, ul. Malmieda 35 (pawilon), Drezner. k 4591-1

MIESZKANIE własnościowe 3-pokojowe z oddzielnym wejściem do każdego pokoju na II lub III piętrze w Białymstoku — kupię. Oferty z ceną: Biuro Ogłoszeń nr 4596. k 4596-1

ZATRUDNI pomoc do pracy w domu. Korzystne warunki. Danusia Machalica 05-977 Warszawa Nu-bijska 1 m 20. k 2859-00

SAMOCHOZY

„VOLKSWAGENA” 1200 (1965 rok), stan dobry — sprzedam. Białystok, Stajara 17/63. k 4590-1

„VOLKSWAGENA” 1300 (Bla Metall) — sprzedam. Jagucki, Giżycko, Pl. Grunwaldzki 8, tel. 23-75. k 4590-1

„FIATA” 126 p. „Wolga” Kombi lub „FIATA” 125 p. — sprzedam. Wiadomość: Augustów, ul. Zarze-czna 19. k 4590-1

„FIATA” 125 p. 850 (1973 rok) — sprzedam. Elk, Wawelska 9 m 24. k 4590-1

„FIATA” 126 p. — sprzedam. Giżycko, tel. 39-38. k 4590-1

„VOLKSWAGENA” 1200 (1965 rok), stan dobry — sprzedam. Białystok, Stajara 17/63. k 4590-1

„VOLKSWAGENA” 1300 (Bla Metall) — sprzedam. Jagucki, Giżycko, Pl. Grunwaldzki 8, tel. 23-75. k 4590-1

„FIATA” 126 p. „Wolga” Kombi lub „FIATA” 125 p. — sprzedam. Wiadomość: Augustów, ul. Zarze-czna 19. k 4590-1

„FIATA” 125 p. 850 (1973 rok) — sprzedam. Elk, Wawelska 9 m 24. k 4590-1

„FIATA” 126 p. — sprzedam. Giżycko, tel. 39-38. k 4590-1

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA w Białymstoku

ul. 27 Lipca 62, tel. 333-46

OFERUJE WŁAŚCICIELOM POSESI

usługi w zakresie:

- mechanicznego zamiatania, zmywania oraz polewania jezdni i placów.

k 2874-0

SAMOCCHOD marki „Fiat” 126 p. (rok produkcji: wrzesień 1979) — sprzedam. Adres: Kazimierz Kuc-sza, Ruskoleki Nowe nr 55, 18-320 Andrzejów, woj. łomżyński. k 1488-1

SAMOCCHOD „Fiat” 125 p. (fabrycznie nowy) oraz „Nysa” używana — sprzedam. Alfred Grzybowski, wieś Zdrój, 16-135 Bombla, woj. białostocki. k 1488-1

„FIATA” 125 p. 1500 (II 1978 rok), stan bardzo dobry — sprzedam. Stefan Milanowski, Żarnowo 1, 16-300 Augustów. k 1504-1

„FIATA” (nowego) i „Zastawę” — sprzedam. Augustów, Kąsanowa 41/34. k 1471-1

„FIATA” 125 p. 1500 — tanio sprzedam. Goldap, ul. Świerczewskiego 16. k 1430-00

„FIATA” 125 p. (1978 rok) — sprzedam. Wiadomość: Płajniak, ul. Ogrodowa 14. k 1397-1

„FIATA” 1500 (rok produkcji 1977) — sprzedam. Augustów, Nowomiejska 94. k 1456-0

„FIATA” 125 p. 1500 (fabrycznie nowy) — sprzedam. Elk Armii Czerwonej 1/8. k 1464-0

„FIATA” 125 p. 1500 (rok produkcji 1970) — sprzedam. Stanisław Mostecki, sam. Mielniki, gmina Korycin. k 4605-1

„LADY” — sprzedam. Hajnówka, tel. 24-61. k 1508-0

„SKODY” MB — sprzedam. Antoni Uczyński, Cydzyn Nowy p-ta Płajniak, woj. łomżyński. k 1442-1

„SKODY” 1000 MB — sprzedam. Białystok, ul. Korycińska 19/1. k 4582-1

„SYRENE” R-20 Luxe (1974 rok, nadjeżdżający z 2 z przodu) — sprzedam. Augustów, ul. Kościuszki 12. k 1497-1

„SYRENE” 108 (przebieg 23 tys. km) — sprzedam. Białystok, Cieszyńska 4 m 5. k 4590-1

„SYRENE” 104 — sprzedam. Białystok, Dojnowska 1. k 4590-1

„SYRENE” 104 (rok produkcji 1972) — sprzedam. Białystok, tel. 287-04. k 4591-1

SAMOCCHOD osobowy „Warszawa” — sprzedam. Cena do uzgodnienia na miejscu w godz. 18-19. Giżycko, tel. 33-52. k 1487-0

SAMOCCHOD „Warszawa” Pick-up — tanio sprzedam. Białystok, tel. 236-35. k 4589-1

„VOLGE” Gaz 24 (1974 rok) — sprzedam. Białystok, ul. Nowogrodzka 2 B m 44. k 4598-1

„ZASTAWA” 1100 (1978 rok) — sprzedam. Białystok, tel. 248-50 (do godz. 15), 250-57 (po godz. 15). k 4581-1

„NYSE” 523 Towar na gwarancji (rok produkcji 1980) — sprzedam. Augustów, ul. Nowomiejska 3, tel. 25-91 (do godz. 18), Bronisław Urkiewicz. k 4548-0

„NYSE” 501 oraz „Zuka” skrzyniowego (dołnowozowego) — sprzedam. Mucharski, Łomża, ul. Polna 14, tel. 43-74. k 1498-1

SAMOCCHOD marki „Nysa” 521 — sprzedam. Jadwiga Skobodzińska, zam. Krasne Stare, 18-123 Jasiołkowskie. k 4601-1

„ZUKA” górnazaworowego (stan idealny) — sprzedam. Samochód osobowy — kupię. Suwałki, Korczaka 1 m 14. k 1462-0

„ZUKA” (rok produkcji 1977), tak-sometr „Poltax” — sprzedam. Elk, tel. 23-57. k 1430-0

„ZUKA” skrzyniowego (silnik górnozaworowy) plec c.o. maszynę dwupłynową — sprzedam. Augustów, ul. Perstuniska i (dr. Limanowskiego). k 1501-0

„ZUKA” skrzyniowego A-11 (rok produkcji 1978) — sprzedam. Wiadomość: Morkel, tel. 281. k 1492-1

„FIATA” 125 p. 1500 (II 1978 rok), stan bardzo dobry — sprzedam. Stefan Milanowski, Żarnowo 1, 16-300 Augustów. k 1504-1

„FIATA” (nowego) i „Zastawę” — sprzedam. Augustów, Kąsanowa 41/34. k 1471-1

„FIATA” 125 p. 1500 — tanio sprzedam. Goldap, ul. Świerczewskiego 16. k 1430-00

„FIATA” 125 p. (1978 rok) — sprzedam. Wiadomość: Płajniak, ul. Ogrodowa 14. k 1397-1

„FIATA” 1500 (rok produkcji 1977) — sprzedam. Augustów, Nowomiejska 94. k 1456-0

„FIATA” 125 p. 1500 (fabrycznie nowy) — sprzedam. Elk Armii Czerwonej 1/8. k 1464-0

„FIATA” 125 p. 1500 (rok produkcji 1970) — sprzedam. Stanisław Mostecki, sam. Mielniki, gmina Korycin. k 4605-1

„LADY” — sprzedam. Hajnówka, tel. 24-61. k 1508-0

„SKODY” MB — sprzedam. Antoni Uczyński, Cydzyn Nowy p-ta Płajniak, woj. łomżyński. k 1442-1

„SKODY” 1000 MB — sprzedam. Białystok, ul. Korycińska 19/1. k 4582-1

„SYRENE” R-20 Luxe (1974 rok, nadjeżdżający z 2 z przodu) — sprzedam. Augustów, ul. Kościuszki 12. k 1497-1

„SYRENE” 108 (przebieg 23 tys. km) — sprzedam. Białystok, Cieszyńska 4 m 5. k 4590-1

„SYRENE” 104 — sprzedam. Białystok, Dojnowska 1. k 4590-1

„SYRENE” 104 (rok produkcji 1972) — sprzedam. Białystok, tel. 287-04. k 4591-1

SAMOCCHOD osobowy „Warszawa” — sprzedam. Cena do uzgodnienia na miejscu w godz. 18-19. Giżycko, tel. 33-52. k 1487-0

SAMOCCHOD „Warszawa” Pick-up — tanio sprzedam. Białystok, tel. 236-35. k 4589-1

„VOLGE” Gaz 24 (1974 rok) — sprzedam. Białystok, ul. Nowogrodzka 2 B m 44. k 4598-1

„ZASTAWA” 1100 (1978 rok) — sprzedam. Białystok, tel. 248-50 (do godz. 15), 250-57 (po godz. 15). k 4581-1

„NYSE” 523 Towar na gwarancji (rok produkcji 1980) — sprzedam. Augustów, ul. Nowomiejska 3, tel. 25-91 (do godz. 18), Bronisław Urkiewicz. k 4548-0

„NYSE” 501 oraz „Zuka” skrzyniowego (dołnowozowego) — sprzedam. Mucharski, Łomża, ul. Polna 14, tel. 43-74. k 1498-1

SAMOCCHOD marki „Nysa” 521 — sprzedam. Jadwiga Skobodzińska, zam. Krasne Stare, 18-123 Jasiołkowskie. k 4601-1

„ZUKA” górnazaworowego (stan idealny) — sprzedam. Samochód osobowy — kupię. Suwałki, Korczaka 1 m 14. k 1462-0

„ZUKA” (rok produkcji 1977), tak-sometr „Poltax” — sprzedam. Elk, tel. 23-57. k 1430-0

„ZUKA” skrzyniowego (silnik górnozaworowy) plec c.o. maszynę dwupłynową — sprzedam. Augustów, ul. Perstuniska i (dr. Limanowskiego). k 1501-0

„ZUKA” skrzyniowego A-11 (rok produkcji 1978) — sprzedam. Wiadomość: Morkel, tel. 281. k 1492-1

„VOLGE” Gaz 24 (1974 rok) — sprzedam. Białystok, ul. Nowogrodzka 2 B m 44. k 4598-1

„ZASTAWA” 1100 (1978 rok) — sprzedam. Białystok, tel. 248-50 (do godz. 15), 250-57 (po godz. 15). k 4581-1

„NYSE” 523 Towar na gwarancji (rok produkcji 1980) — sprzedam. Augustów, ul. Nowomiejska 3, tel. 25-91 (do godz. 18), Bronisław Urkiewicz. k 4548-0

„NYSE” 501 oraz „Zuka” skrzyniowego (dołnowozowego) — sprzedam. Mucharski, Łomża, ul. Polna 14, tel. 43-74. k 1498-1

SAMOCCHOD marki „Nysa” 521 — sprzedam. Jadwiga Skobodzińska, zam. Krasne Stare, 18-123 Jasiołkowskie. k 4601-1

„ZUKA” górnazaworowego (stan idealny) — sprzedam. Samochód osobowy — kupię. Suwałki, Korczaka 1 m 14. k 1462-0

„ZUKA” (rok produkcji 1977), tak-sometr „Poltax” — sprzedam. Elk, tel. 23-57. k 1430-0

„ZUKA” skrzyniowego (silnik górnozaworowy) plec c.o. maszynę dwupłynową — sprzedam. Augustów, ul. Perstuniska i (dr. Limanowskiego). k 1501-0

„ZUKA” skrzyniowego A-11 (rok produkcji 1978) — sprzedam. Wiadomość: Morkel, tel. 281. k 1492-1

„VOLGE” Gaz 24 (1974 rok) — sprzedam. Białystok, ul. Nowogrodzka 2 B m 44. k 4598-1

„ZASTAWA” 1100 (1978 rok) — sprzedam. Białystok, tel. 248-50 (do godz. 15), 250-57 (po godz. 15). k 4581-1

„NYSE” 523 Towar na gwarancji (rok produkcji 1980) — sprzedam. Augustów, ul. Nowomiejska 3, tel. 25-91 (do godz. 18), Bronisław Urkiewicz. k 4548-0

„NYSE” 501 oraz „Zuka” skrzyniowego (dołnowozowego) — sprzedam. Mucharski, Łomża, ul. Polna 14, tel. 43-74. k 1498-1

SAMOCCHOD marki „Nysa” 521 — sprzedam. Jadwiga Skobodzińska, zam. Krasne Stare, 18-123 Jasiołkowskie. k 4601-1

„ZUKA” górnazaworowego (stan idealny) — sprzedam. Samochód osobowy — kupię. Suwałki, Korczaka 1 m 14. k 1462-0

„ZUKA” (rok produkcji 1977), tak-sometr „Poltax” — sprzedam. Elk, tel. 23-57. k 1430-0

„ZUKA” skrzyniowego (silnik górnozaworowy) plec c.o. maszynę dwupłynową — sprzedam. Augustów, ul. Perstuniska i (dr. Limanowskiego). k 1501-0

„ZUKA” skrzyniowego A-11 (rok produkcji 1978) — sprzedam. Wiadomość: Morkel, tel. 281. k 1492-1

WPHW ZAPRASZA do nowo uruchomionego PUNKTU USŁUGOWEGO

w Białymstoku, przy ul. Mickiewicza 14

POLECAMY:

- * usługi dziwiarskie wg gotowych wzorów
- * przyjmujemy do naprawy drobny sprzęt zmechanizowany gospodarstwa domowego.

Zapraszamy codziennie w godz. 9—17, soboty 10—16.

k 3266-1

KOMUNIKAT PKS

w sprawie rejestracji zaświadczeń do biletów miesięcznych.

DYREKCJA ODDZIAŁU TOWAROWO-OSOBOWEGO PKS w Łomży

Informuje

wszystkich zainteresowanych, że rejestracja zaświadczeń prowadzona będzie tylko dla osób dojeżdżających do pracy. Dla uczącej się młodzieży bilety załatwiać będą szkoły.

Jednocześnie informujemy, że z dniem 31 sierpnia 1980 r. tracą ważność wszelkie zaświadczenia wystawione przez tutejszy Oddział przed dniem 31.07.80 r.

REJESTRACJA PROWADZONA BĘDZIE W NIZEJ PODANYCH TERMINACH I MIEJSCOWOŚCIACH:

GRAJEWO (dw. autobus

rozmaitości • rozmaitości •

Z jachtowej burty (11)

Dwie wywrotki w ciągu godziny

Była godzina 14.10 (w Polsce 6.10 rano). Stałem pod dekiem obserwując rozszalały ocean. Jacht siedzi dzielnie baksztagiem pod małą geną i szortkimiwrem, kierowany sprawnie samostrem, szybkość była dobra, 7 węzłów. Wtedy dostrzegłem z lewej burty od rufy ławę wiszącą nad bezkarnym. Już wiedziałem, że coś się stanie. Spadła potężnym uderzeniem na jacht, który oczywiście wywrócił się w przeciebie około 90 stopni. Trzymałem się wewnętrznych handrelingów, gdy jacht się kładł, stanąłem nogą na meblach prawej burty, która była teraz w dole nieczym podłoga. Równocześnie dostrzegłem strumień książek, papierów, rzeczy leżących z lewej, a nawigacyjnej, do kamby, huk, harmider, kołowanie. Jacht wstał, na zewnątrz powstał dził hałas.

Nie zważając na sterze rzeczy na podłodze, tak jak stałem, bez sztorniaka i z goła

głowa, wybiegłem na pokład, mimo że zalewały go fale. Jacht młotał się ustawiony na wiatr, żagle wściekle szarpały i łopotały. Rzuciłem okiem na sumpel — sterzał w odwrotną pozycję jak drzewo, zlamany kikut. Statek samostrem przestawiony był do bajdewindu.

Wyházylem llnki samostera z rumpia, naprowadzając nim jacht na kurs z wiatrem. Raz i drugi oblała mnie fala. Następnie dostrzegłem do samostera na rufie. W pierwszej chwili myślałem, że przez statecznika wszystko zostało zdarte. W następnym ułamku sekund wydawało mi się, że tylko fletner jest wylamany. Lecz i fletner okazał mi się, jakby go osłoniła schadzka z oczu biemno. Zrozumiałem, co się stało: uderzenie fall we fletner było tak potężne, że wyżyło stałowy ogranicznik wektynoty w otwór koła zabiegającego statecznika.

Rozpaczyliwym wysiłkiem wyprostowałem go w palcach na tyle, że dał się wyjąć, pobiegłem pod dek i młotkiem wyprostowałem go na imadło, po czym natychmiast wszadziłem go w odpowiedni otwór

na kole zębatał statecznika. Innych uszkodzeń na pokładzie nie dostrzegłem.

Za to pod dekiem... Wypadły rzeczy i papiery nawet ze stołu nawigacyjnego, gdzie szuflada nie jest wysuwana, tylko podnosi się blat. Gdy jacht leżał, blat zwiślał. Nie wszystko na szczęście wypadło, nie wypadł odbiornik radiowy „Spidola” — jeden z dwóch działających jeszcze na pięć posiadanych (radio jest potrzebne do odbierania sygnału czasu, a dokładny czas jest niezbędny do obliczania ustawienia pozycji jachtu).

Najbardziej uciążliwymi pocztą, listy i kartki, czekające na jakąś okazję, na laskawy statek, który by je podjął i nadał z jakiegoś portu. Te wyfrunęły jak pióra rozdartej poduszki i wpadły w dół i musztardę z rozbitych słoików. Szkoło było nawet w górnych szafkach nad kambuzem, a musztarda i dżem aż na suficie.

Kartki i listy obmyłem wodą. Jeżeli ktoś z przyjaciół otrzymał nieco poplamioną pocztą, proszę się nie dziwić i wybaczyć mi te skutki wywrotki.

Szybko uporządkowałem balagan, mijała zaledwie godzina od wywrotki — wypompowywałem wodę z rezy pompą wewnętrzną, gdy nastąpiła fala — harmonon wywróciła ponownie jacht. Wewnątrz niewiele tym razem poleciało, gdyż wszystko było usunięte i zabezpieczone, natomiast na zewnątrz ten sam efekt: żagle wściekle szarpały, samoster przestawiony, stworzeń ogranicznik wyjęty. Tym razem błyskawicznie uporządkowałem i po krótkiej chwili jacht znowu szedł swoim kursem jak gdyby nigdy nic. I tym razem nie obyło się bez paru przyświstów lodowatej wody, gdyż jak poprzednio nie miałem czasu ubrać sztorniaka.

Po drugiej wywrotce ubrałem go, warując godzinami w gotowości do wyskoczenia na dek. Marłem, gumowy sztorniak działał niczym lodówka. Nic się nie działo. Po południu sztorń zjechał do 9 stopni, po kolei zdejmowałem z siebie poszczególne części sztorniaka. Pod wieczór sztorń sfołgował do 8 stopni. Ubrałem, tylko bez butów, wpiełem pod swoje cztery kocy, aby nie zmarznął i być gotowym do szybkiego wyjścia.

Nic się nie działo. Stopniowo zdejmowałem wilgotną odzież ubierając nocną, suchą i ciepłą.

Czy bałem się w chwili gdy jacht padał rażony taranem fali? Niel. W takiej chwili człowiek nie odczuwa strachu, bólu, zimna. Z przerażającą jasnością rejestruje wszystko i działa błyskawicznie, lecz chyba instynktownie i jakby w transie. Dopiero potem, po akcji, przychodzi przynębie, obawa, niepokój.

Okazuje się, że życie, jak i pieniąż, ulega dewaluacji lub rewaluacji. Myślę, że oddalenie od kraju i domu dewaluuje życie, tu na tych pustkowiach oceanicznych na skrajach świata życie często zależy od jednej przypadkowej fali. Zbliżam się do antypodów Polski i zarazem moje życie osiąga dolny kraniec dewaluacji. Gdy wyjdę za Nową Zelandię, gdy przepłynę Pacyfik i okraże Horn, nabierze ono wartości, ulegnie rewaluacji, aby osiągnąć jej górną wartość, gdy podam cumy na keję w Gdyni.

Lecz do tej chwili jeszcze pół świata.

(Interpres)

HENRYK JASKUŁA



„Pikarze” odpoczywają po obiedowym dyżurze. Wieczorem czeka ich mecz...



SPORT
REKREACJA
WYPOCZYNEK

Grunt to zdrowie!

Lekarze coraz głośniej i częściej sygnalizują, że nasza młodzież cierpi na różne wady postawy. O krzywych kręgosłupach małych dzieci rodzice rozmawiają już bez emocji, bo... przywykli.

Nikogo to jednak nie zadowala. Trokliwe mamy i lekarze szukają dróg wyjścia. W Białymstoku istnieje już placówka zajmująca się dziećmi z wadami postawy. Maluchy chodzą kilka razy w tygodniu na ćwiczenia korekcyjne i pływają, a latem wyjeżdżają na kolonie zdrowotne organizowane przez TPD.

Jedną z takich kolonii odwiedziłem ostatnio w Morkach. W tamtejszej SP nr 1 przebywało ok. 140 dzieci w wieku od 7 do 17 lat z całego województwa białostockiego. U większości małych kuracjuszy stwierdzono właśnie skrzywienia kręgosłupa.

W ciągu 26 dni pobytu na kolonii dzieci przed południem miały zajęcia korekcyjne w sali gimnastycznej i dodatkowo chodzą na pływalnię. O program rekreacyjno-sportowy kolonii dbał jej kierownik, nauczyciel



Mali kuracjusze z kolonii TPD codziennie mieli zajęcia na pływalni.

Fot. Waldemar Grzegorzczak

wf z zawodu i wicedyrektor szkoły w jednej osobie — mgr Józef Magnuszewski. Pomagali mu też specjaliści fizykoterapeuci.

Młodzież mieszkła w salach lekcyjnych szkoły, podzielona na 10 grup. Po południu po obiedzie i wypoczynku kolonistów mieli zajęcia ogólnorozwajowe prowadzone w formie zabawowej. Organizowali je wychowawcy — studenci rekrutujący się z białostockiej Filii UW i odbywający na kolonii obowiązkowe praktyki.

Wieczorem mali kuracjusze korzystali z dwóch szkolnych świetlicach z prasy, radia i telewizji. Ogromnym powodzeniem cieszyły się transmisje z Olimpiady. Do dyspozycji młodzieży był również magnetofon i kolonijne dyskoteki umiały dzieciom pobawić poza domem. Na początku kolonii od-

był się wielki „Bal Przyjaźni” wspólnie z innymi dziećmi. W tanecznych popisach uczestniczyła również grupa młodzieży z Litewskiej SRR przebywająca gościnnie w Morkach na kolonii Wjewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej z Białostoku.

Niezależnie od zajęć obowiązkowych, dzieci długie godziny spędzały przy stolikach pingpongowych. Mieli też do dyspozycji gry świetlicowe. Każdy bezdezynwowy dzieł grupa VI „Pikarzy” składająca się z chłopów w wieku od 8 do 10 lat i prowadzona przez studentkę III roku matematyki z Filii UW — Annę Rykoreczuk — spędzała na boisku. Inne dzieci korzystały z wycieczek po mieście i okolicy, a specjalnymi względami cieszyło się miejscowe kino i film „Złoto dla suchwałych”. (ma)



ZIEMNIANKI — CUD!

Nowy gatunek ziemniaka „filatowski” — wprowadzili selekcjonerzy z Kraju Primorsk (Daleki Wschód). Przewiduje się, że jego plony osiągną 470 q z 1 ha, tzn. znacznie więcej niż inne gatunki ziemniaków. Zalecą nowego gatunku jest także wyjątkowa odporność na różnego rodzaju choroby oraz znakomite wartości smakowe.

„NORGZAU” DLA NAJMLĘDSZYCH

W Ordżonikidze ukazał się pierwszy numer nowego czasopisma dla najmłodszych o nazwie „Norgzau” („Pionier”). Czasopismo stanie się pomocą dla pedagogów, rodziców i wychowawców młodego pokolenia. W każdym numerze dzieci znajdą artykuły i informacje, dotyczące nauki i życia pionierów Północnoamerykańskiej SRR oraz ich zagranicznych rówieśników.

NA WEZWANIE MASZYN OBŁICZENIOWEJ

W Taszkencie zaczęło pracę automatyczne biuro remontu sieci telefonicznej. W ciągu nocy urządzenia elektroniczne, znajdujące się w automatycznych centralach telefonicznych, sprawdzają wszystkie linie telefoniczne, łączące z poszczególnymi abonentami.



Wakacyjne walizy, choć niezbędne, bywają często uciążliwe i kłopotliwe. No, bo kto w naszym klimacie potrafi przewidzieć, co będzie niezbędne podczas urlopu. Wypychamy więc ją do granic możliwości, na wszelki wypadek rzeczami na upały, na deszcz i na zimno. I tak w rezultacie o czymś tam zapominamy.

CAF — Marek Broniarek

Z RÓŻNYCH STRON ŚWIATA

DROGIE MIESZKANOK!

Księżniczka Madawi z Arabii Saudyjskiej, zapłaciła za 6-tygodniowy pobyt w paryskim hotelu „Georges V” prawie milion dolarów. Księżniczka miała do dyspozycji 23 pokoje oraz specjalne apartamenty.

KSIĄŻKA O MARLENIE

55-letnia córka słynnej Marleny Dietrich — Maria Riva, która mieszka z czwórką dorosłych dzieci w Rzymie, napisała książkę o swojej słynnej matce. Ponoć jest w niej wiele pikantnych szczegółów z życia wielkiej gwiazdy. Córka sprzedała prawo wydania tej książki za 250 tys. dolarów, ale pod warunkiem, że nastąpi do niej po śmierci matki.

NIE CHCE PŁACIĆ PODATKÓW

Ponieważ 70-letni E. L. Fowler z Atlanty (USA) przez ostatnie 25 lat odmawiał płacenia podatków, musiał w końcu odsiedzieć karę w więzieniu.

„Moja postawa jest protestem przeciw skandalicznemu wydawaniu pieniędzy podatników przez władzę” — powiedział Fowler podczas rozprawy sądowej. Oświadczył również, że i po wyjściu z więzienia nadal nie wypełni żadnego blankietu podatkowego i nie zapłaci ani centa. (M. M.)



Bill Kazmaier z USA bez trudu utrzymuje na ramionach aż dwie londyńskie modelki. Nic dziwnego — jest mistrzem w podnoszeniu ciężarów! CAF — AP



Marcel Ritter, kolekcjoner z RFN prezentuje unikalne miniatury skrzypiec, gitary i mandoliny wykonane przez XIX-wiecznego mistrza. CAF — Keystone



„NASZA SPIŻARNIA” to zestaw pocztówek o tematyce kulinarnej, które wydała Krajowa Agencja Wydawnicza.

W cyklu pocztówek o tematyce „Przepisy kulinarne” ukazują się dotychczas:

- CIASTA I TORTY
- POTRAWY Z DROBIU
- COCTALE MLECZNE I DROBNE WYPIEKI
- PRZYSTAWKI Z RYB
- KUCHNIA REGIONALNA MAZOWSZA
- KUCHNIA REGIONALNA ŚLĄSKA
- POTRAWY Z MAŁO ZNANYCH JARZYN
- POTRAWY Z GRZYBÓW

Wszystkie pocztówki są do nabycia w placówkach handlowych RSW „Prasa-Książka-Ruch” tj. w Kioskach Międzynarodowej Prasy i Książki, Salonach Wydawniczych, sklepach, Kioskach Prasy i Książki, oraz pozostałych punktach sprzedaży.

„NASZA SPIŻARNIA” udało nam się nabyć ostatnio w białostockiej księgarni MPK, warto tam wędpać by nabyć te pożyteczną edycję; a niej dalszego propozycja.

KONFITURA Z AGRESTU PO UKRAIŃSKU

Składniki: 5 szkl. nieupel-



nie dojrzałego agrestu, 7 szkl. cukru, 2 garście świeżych liści wiśniowych, 2 szkl. wody.

Wykonanie: Agrest umyć, oauszyć na ściereczce i wydrylować. Z umytych liści wiśni odłożyć 10 sztuk, a pozostałe zalać dwiema szklankami wody i zagotować. Tym wrzątkiem wraz z liśćmi zalać agrest. Odstawić, a gdy wystygnie, wstawić na noc na parter do lodówki. Rano zlać dwie szklanki powstałego soku, dodać cukier i doprowadzić do wrzenia, po czym włożyć agrest (bez liści). Gotować na bardzo małym ogniu około 15 min., aż agrest stanie się przezroczysty. Dodać uprzednio odłożonych 10 liści wiśniowych. Gorącą konfiturę przełożyć wraz z listkami do słoików i szczelnie obwiązać celofanem.

Bardzo smaczna i dekoracyjna konfitura, chociaż trochę pracochłonna przez drylowanie.

Owoce agrestu zawierają znaczne ilości witaminy C, karoten, trochę witaminy B₁. Obok witamin znajduje się w nich także bardzo cenny dla organizmu magnez i potas. Ze względu na występowanie w agrestie kwasu szczawowego osoby cierpiące na kamice nerkową winny wstrzymać się się przed ich spożywaniem.

KRYSTYNA

100 lat z fotografią

Od stu lat para się fotografią tarnowska rodzina Mroczkowskich. Już czwarte pokolenie utrzymała na filmowej błonie podobizny mieszkańców Tarnowa i obrazy z życia miasta.

Zakład fotograficzny Mroczkowskich, mieszczący się przy głównej ulicy, jest najstarszym w Tarnowie. Założył go dziad dzisiejszego właściciela, 83-letniego Władysława Mroczkowskiego, który obecnie prowadzi zaskutną dla miasta fotograficzną firmę wraz z synem. Wkrótce prze-

każe mu rodzinną profesję i tradycję.

Zakład Mroczkowskich jest fotograficznym muzeum miasta. Posiada wiele unikalnych starych zdjęć, na których utrwalała została 100-letnia historia Tarnowa — dawny wygląd ulic, placów czy budowli, podobizny sławnych i zasłużonych tarnowian. Wiele z tych zdjęć znajduje się w Muzeum Okręgowym. Daisze przekazuje najstarszy tarnowski fotograf w najbliższym czasie. (R.L.)

„Hanka” ma 10 lat

Przed dziesięciu laty narodził się zespół tańca ludowego „Hanka”, skupiający młodzież szkolną pracowników fabryk i zakładowych przemysłowych, instytucji i urzędów oraz studentów. Mimo tej różnorodności zawodów i środowisk z jakich pochodzą członkowie tego lubelskiego zespołu, czują się razem jak najlepší. Łączą ich bowiem wspólne zainteresowanie folklorem, tańcami, pieśnią i muzyką ludową, wspólna zabawa i praca.

Dzisiaj po dziesięciu latach ze-

spół liczy 60 osób, pracujących w dwóch grupach tanecznych i kapeli. W dwugodzinnym programie „Hanka” prezentują polskie tańce narodowe, a także szereg tańców regionalnych. Plonem są wyjazdowe zagraniczne są tańce i pieśni innych narodów. Zespół występował już w Jugosławii, Wielkiej Brytanii, na Węgrzech i w Związku Radzieckim. W ciągu dziesięciu lat swoje istnienie „Hanka” dała 190 koncertów, z tego 26 za granicą dla prawie 100 tysięcy widzów. (F.M.)

Rozmyślania przy łowieniu

Tylko humor nas uratuje

Pada i pada. Leje i leje. Woda w rzecz, woda w powietrzu, woda za kołnierzem, woda w butach. Niektórzy bowiem nie będać na pogodę wybierają się nad rzecę, tam zaś nie będać na rozlewiska na łoskach próbują dościsć do „suchych” tonisk, choć wiedzą, że ryby właśnie na owych rozlewiskach poszły, ale jak tu w zalanej trawie je znaleźć, zaś na wypróbowanym wielokrotnie tonisku zausze się jakas leniwa ryba, której nie chcą to się wędrować po łąkach, może się znaleźć. I ja się wybrałem, i zmokłem, i nabrałem wody do butów próbując dościsć do „swojego” wygrzanego przez lato miejsca.

Złocię dzierż, kłóć się chce. Takie nienormalne lato. Przede wszystkim niemożliwa wiosna. Życie biologiczne rozprężone. Nie ulem, jać z tarciem lina, podjężewam, że jeszcze do suchych godów nie przystąpił. Karas jeszcze się trze. Ukłesła niewytarta. Wdręga także, choć ryba tu w czwieru powinna być zakochana. Namięt okonia niewytartego złowilem, choć to schyłek lipca! Wszystko „bez te spuntki i stucne nawozy”, cholera...

Spokojnie, spokojnie. Zamiast się złocić, uśmiechnij się. Tylko humor może nas uratować. Szkoda nerwów, wutrobu, zółci. Przecież wędkowanie to tylko zabawa. Nie można się bać w

jedno, bawmy się w co innego. Nie możemy jeść ryb, jedźmy na grzyby. Też nieulecie zjadziemy, ale tu chodzi o relaks, odczynienie. A hobby możemy pielęgnować czytając cudze wspomnienia, zapisując własne, wymyślając zabawne dyktetyki i przypisyując je do redakcji. Z humorem, panowie, z humorem.

Właśnie tak sobie rozmyślałem i próbowałem sam wymyślić coś zabawnego, choćby jakąś frazję, kiedy otrzymałem przesyłkę. Nadawcą okazał się mój znajomy, Staszek K. spod Tykocina, ten, który mi odurzył moją ostatnią Arkadę. Zauważyła kilka jego frazję. Sprawił mi miłą niespodziankę. Nie znam go bowiem od tej strony, zawsze dobruśny, serdeczny, ale na serio. A tu frazję. Przeczytałem, spodobały mi się. Udośćpniam je więc za zgodą autora szerszemu gronu czytelników. Pośmiejmy się, zamiast żałować.

I tacy wędkarze bywają, którzy po dłu toby muszę: aby mieć spokojną głowę, jedną — na niezumiarowca.

„Albo spadki, albo toni!” — rzekła żona obrósłona.

Miedzy wędkarzem kłóć moczny, wypatrzył biedne oczy, czy mi uśmiełaaśa rybka, wielka rybka, a kilo chyba.

Rzeka ryba wędkarzowi: „Pan na pewno mnie nie złowi. Ja nie taka, ja nie taka, ja nie woszę na robaka.

Co innego wędkarz z miasta: piękne wędki, smaczne ciasta... Pewu wielkie szczęście spodka, jeśli woszę jakąś ptorka.”

Biedna będzie mala ptorka, jeśli Polikarpa spodka. Podpisano: Stanisław K.

Frazję Staszka zachęciły mnie także do napisania kilku nowych. Będę miał na okrasę następnych felietonów w ramach miniantologii humoru udkarskiego. Może też zachęca innych do przykazywania mi swoich prób i uzbogacania tej rubryki. Dziś tylko jedna:

Na uparte go w tej wodzie nie było ryby. Bo wędkarz ma zausze nadziej i nie solerzy, aby woszęć ryba, a jakimikolwiek zbiorniku wodnym zostali wyprute.

Kiedyś będaćcie się słowa czytać, być może pogoda dla wędkarzy się uduci, woda opnie i tłumnie pojedziemy obiegać każdą sadzawkę. Na razie pada, ale i tak turo wybiorę się nad wodę. Przysła mi w tej chwili znakomita stota myśli świetnie punktujące te rozważania!

— Z wędkarstwem jest jak z nowocześnie malarstwem: jedni się zachwycają, drudzy wybrzydają, a nikt nie rozumie.

CHOLERNIE MOKRE LATO!!!

Polikarp

